

Mieczysław Wrzosek

Prześladowanie Tadeusza Cieńskiego przez austriacką policję podczas pierwszej wojny światowej

Niepodległość i Pamięć 6/1 (14), 27-37

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mieczysław Wrzosek

Prześladowanie Tadeusza Cieńskiego przez austriacką policję podczas pierwszej wojny światowej

Tadeusz Cieński jako działacz społeczny i polityczny udzielał się od połowy lat osiemdziesiątych XIX wieku. Na polu takiej działalności odgrywał stopniowo coraz poważniejszą rolę i od 1902 r. należał już do ścisłego grona tych osób, które wywierały wpływ na sytuację w całym zaborze austriackim. Urodził się w Oknie pod Horodenką w 1856 r.¹ Był synem zamożnego ziemianina Ludomira Cieńskiego i Magdaleny z Jordanów. Po ukończeniu prawa na Uniwersytecie Lwowskim i po trzyletniej służbie w galicyjskim sądownictwie osiadł w majątku Drohiczówka w powiecie zaleszczyckim i rychło dał się poznać jako tak wzorowy gospodarz i aktywny działacz społeczny zarazem, że w 1886 r. został wybrany prezesem Rady Powiatowej².

Podczas działalności na tym stanowisku cieszył się zgodnym poparciem ludności polskiej i ukraińskiej. Był na nie potem powoływany przez lat niemal trzydzieści i na terenie powiatu upamiętnił się między innymi tym, że doprowadził do wybudowania 200 kilometrów dróg bitych, a także szpitala i szkoły ogrodniczej w Zaleszczykach. W 1894 r. poślubił Marię, córkę Włodzimierza hrabiego Dzieduszyckiego, który był marszałkiem krajowym i dożywotnim członkiem wyższej izby austriackiego parlamentu, czyli Izby Panów. Osiadł w dużym majątku posagowym hrabianki, to znaczy w Pieniakach pod Brodami³.

W 1902 r. Cieński został wybrany do Sejmu Krajowego. Do wyboru tego doszło w tym okresie, gdy na terytoriach państwa austriackiego funkcjonowały już zasady reformy wyborczej, która została przeprowadzona w 1896 r. przez premiera Kazimierza Badeniego, ale nie zadowalała Ukraińców. W tym czasie uzewnętrzniała się już coraz poważniejsza aktywność ukraińskiego ruchu narodowego. Przejawiała się ona w walce

1 Dziejnej daty urodzin Tadeusza Cieńskiego nie udało się ustalić, ponieważ nie została ona podana nawet w najważniejszych opracowaniach encyklopedycznych.

2 S. Stroński, *Cieński Tadeusz* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IV.

3 Pieniaki leżą 22 km na południe od Brodów. Obok wsi, która liczyła wówczas ponad tysiąc mieszkańców, znajdował się okazały pałac należący wcześniej do Miączyńskich. Był wystawiony przy obszernym parku. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1887, t. VIII, s. 88. Szerzej o tym pałacu B.Z. Stęczyński, *Okolice Galicji*, Lwów 1847, passim. Ponadto Cieński był właścicielem folwarków Załozie i Dobiczówka. Pismo Tadeusza Cieńskiego z 11 stycznia 1917 r. do namiestnika Eryka Dillera, Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie (dalej jako CPHAU we Lwowie), Fond 146, opis 4, sprawa 5172, s. 84.

o dwa najważniejsze dla nich postulaty, które wysuwali na czoło swoich żądań politycznych. Chodziło im, po pierwsze, o utworzenie ukraińskiego Uniwersytetu we Lwowie, po drugie - o zastosowanie takiej reformy wyborczej, aby mogli uzyskać w Sejmie Krajowym odpowiednią reprezentację⁴.

Duży wpływ na rozwój sytuacji wewnętrznej zaboru austriackiego wywierały również strajki robotników przemysłowych, a jeszcze większe znaczenie miały wielkie strajki rolne, które rozpoczęły się w trzeciej dekadzie czerwca i trwały do końca lipca 1902 r.⁵ Pod wpływem takich wydarzeń w środowisku wschodnio-galicyskich konserwatystów do głosu zaczęła dochodzić grupa działaczy młodszych, którzy chcieli reprezentować nie tylko interesy wielkiego ziemiaństwa, ale także zamożnych chłopów polskich. W sprawach dotyczących orientacji zewnątrzpolitycznej wschodnio-galicyscy konserwatyści skłaniali się natomiast ku stanowisku zbieżnemu z wszechpolakami związanymi z Ligą Narodową i Romanem Dmowskim. Uwaga ta dotyczy również młodszego i średniego pokolenia podolaków, a do ich grona zaliczał się także współwłaściciel majątku w Pieniakach.

Wybitna rola Cieńskiego jako działacza politycznego zaznaczała się wyraźnie od 1907 r. Miało to swój związek z wyborami do austriackiego parlamentu. Głosowanie winno się odbywać według ordynacji zreformowanej po raz wtóry, a usankcjonowanej przez cesarza Franciszka Józefa I podpisem złożonym 26 stycznia 1907 r. i zostało wyznaczone na 17 maja tegoż roku⁶. Nowa ordynacja dawała Polakom możliwość zdobycia jednego mandatu w dwumandatowych okręgach wiejskich, ale pod takim warunkiem, że strona polska w każdym okręgu wiejskim wysunie tylko jednego kandydata i ponadto wówczas, jeżeli wszyscy wyborcy narodowości polskiej oddadzą na niego swój głos bez względu na własne różnice zawodowe, przynależność klasową i przekonania polityczne⁷.

W związku z koniecznością takiego solidarnego działania Polaków w Galicji doszło do ukształtowania się Rady Narodowej. O genezie tego organu piszą autorzy kilku opracowań⁸. Najdokładniej przedstawił to Michał Bobrzyński stwierdzając: *Z końcem r. 1906 Koło Polskie sejmowe w miejscu dawnego komitetu centralnego wyborczego utworzyło Radę Narodową...*⁹. Istnieje przypuszczenie, że ta Rada ukształtowała się z

4 H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski 1864-1918*, Wrocław 1990, s. 160. Napięcie w stosunkach polsko-ukraińskich na obszarze Galicji doszło do szczytu w 1908 r., a wyrazem tego było zamordowanie namiestnika Andrzeja Potockiego w dniu 12 kwietnia 1908 r. przez ukraińskiego studenta Mirosława Syczyńskiego.

5 W. Najdus, *Galicja i Śląsk Cieszyński w latach 1900-1904* [w:] *Historia Polski*, tom III, cz. II: 1900-1914, Warszawa 1972, s. 270-281.

6 J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848-1918*, Warszawa 1996, s. 268 i n.

7 S. Grabski, *Pamiętniki*. Do druku przygotował i wstępem opatrzył Witold Stankiewicz, Warszawa 1989, s. 170.

8 K. Srokowski, *Zarys historii Naczelnego Komitetu Narodowego*, Kraków 1923, s. 62; W. Studnicki, *Z przeżyć i walk*, Warszawa 1928, s. 331 i in.; A. Garlicki, *Geneza legionów. Zarys dziejów Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych*, Warszawa 1964, s. 74; J. Rzepecki, *Sprawa Legionu Wschodniego 1914 roku*, Warszawa 1966, s. 21; J. Molenda, *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908-1918*, Warszawa 1980, s. 108. Niektórzy autorzy piszą tak, jak gdyby Rada Narodowa nie była powołana w 1906 r., ale znacznie wcześniej i zajmując się akcją "wyborczą w Galicji Wschodniej" każdorazowo po zakończeniu takiej akcji zamierała, a dopiero od 1907 r. zaczęła "odgrywać coraz istotniejszą rolę w całokształcie życia politycznego Galicji". Wypada zatem raz jeszcze zaznaczyć, że ten organ przed końcem 1906 r. jeszcze nie funkcjonował, co podaje wyraźnie Bobrzyński, a potwierdza Studnicki.

9 M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*. Przygotował do druku. Wstępem i przypisami opatrzył Adam Galos, Wrocław 1957, s. 133.

inicjatywy prawnika Włodzimierza Kozłowskiego, który był posłem poprzedniej kadencji parlamentarnej¹⁰. Miało zaś do tego dojść w ten sposób, że już na początku kampanii poprzedzającej wybory w poszczególnych powiatach, miastach i parafiach zaczęły powstawać polskie organizacje wyborcze, które wyłoniły delegatów na zjazd ogólny uwieńczony rzekomo wyborem Rady Narodowej. O zjeździe takim wspomina jednak tylko Grabski, a inni autorzy stwierdzają zgodnie, że o powołaniu i składzie osobowym Rady Narodowej zdecydowało Koło Polskie.

Skład osobowy Rady Narodowej miał zapewne zmienny charakter. W 1913 r. w jej gronie znajdowali się: ze Stronnictwa Prawicy Narodowej (grupa podolaków) Tadeusz Cieński, doktor Aleksander Vogiel, August Gorayski, Stanisław Jędrzejowicz i Stanisław Stadnicki; ze Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego Ernest Adam, Stanisław Grabski, Jan Rozwadowski i Aleksander Skarbek, z Polskiego Stronnictwa Demokratycznego Antoni Halban, Ferdynand Maiss i Tadeusz Rutowski, z Polskiego Stronnictwa Ludowego Franciszek Stefczyk, z Polskiego Stronnictwa Postępowego Ernest Tytus Bandrowski, ze Stronnictwa Prawicy Narodowej (grupa konserwatystów krakowskich) Michał Chybiński i ze Związku Chrześcijańsko-Narodowego Maksymilian Thullie. Prezesem Rady Narodowej był Tadeusz Cieński i zdaniem Władysława Studnickiego, który nie był skory do pochwał, jego osobista ofiarność zdecydowała o aktywności Rady¹¹. Świadczyło to dobitnie o powszechnym uznaniu, jakim Cieński cieszył się już w społeczeństwie polskim.

Po wyborach do Sejmu Krajowego w 1908 r. Cieński należał do klubu występującego jako "Centrum" i skupiającego tych podolaków, którzy decydowali się na współdziałanie z posłami Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego¹². W klubie tym odgrywał rolę głównego ideologa, ale oficjalnym prezesem był jego szwagier¹³.

W toku współdziałania podolaków spod znaku "Centrum" z posłami Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego doszło do politycznego zbliżenia między Tadeuszem Cieńskim a Stanisławem Grabskim, który wchodził w skład Komitetu Centralnego tajnej organizacji wszechpolskiej, jaką od 1893 r. była Liga Narodowa, a we Lwowie występował w roli jej tajnego komisarza i jednocześnie stał w Galicji na czele Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego. Do grona wybitniejszych działaczy Ligi Narodowej zaliczał się również prezes Cieński, chociaż do organizacji tej należał dopiero od 1912 r.¹⁴ Główną aktywność okazywał jednak nadal jako prezes Rady Narodowej.

Wiodącą rolę w Radzie Narodowej utrzymał Cieński pomimo powinności poselskich, obciążeń wynikających z funkcji prezesa w zaleszczyckiej radzie powiatowej i zajęć związanych z doglądaniem nowoczesnej gospodarki w kilku własnych dużych majątkach. Wraz z gronem swoich młodszych współpracowników postanowił zatem przeobrazić Radę w sprawny ośrodek krajowej pracy narodowej. Zacieśnił więc najpierw kontakty z kierownictwem Ligi Narodowej i z kołami politycznymi dwóch innych zaborów, a następnie przyczynił się do utworzenia polskich biur prasowych poza granicami kraju¹⁵. Funkcjonowały one pod kierunkiem polskich agentów dyplomatycznych: Kazimierza Woźnickiego w Paryżu, doktora Macieja Loreta w Rzymie i doktora Józefa Hieronima Rettingera w Londynie. Biura te podejmowały działalność mającą na

10 S. Grabski, op. cit., s. 171.

11 W. Studnicki, op. cit., s. 332.

12 A. Garlicki, op. cit., s. 74.

13 S. Stroński, op. cit., s. 54.

14 S. Kozicki, *Historia Ligi Narodowej (okres 1887-1907)*, Londyn 1964, s. 572.

15 Tamże.

celu wydobyć sprawę polskiej z zapomnienia, które zaznaczyło się po klęsce powstania styczniowego, a utrwalalo po wojnie prusko-francuskiej 1870 r. Chodziło też o prostowanie dotyczących Polski oraz Polaków fałszerstw, a rozpowszechnianych przez zaborców i wrogów narodu polskiego¹⁶.

Wiosną 1912 r. na arenie międzynarodowej zaczęło się uzewnętrzniać napięcie w stosunkach między Turcją a państwami bałkańskimi i w dniu 8 października 1912 r. rozpoczęły się działania militarne pierwszej wojny bałkańskiej. Niemal jednocześnie ukazały się groźne oświadczenia Rosji oraz jej głównych przeciwników, to znaczy Niemiec i Austro-Węgier, co zostało zrozumiane jako możliwość wybuchu jeszcze większego konfliktu zbrojnego. W takiej sytuacji uaktywnili się działacze tych polskich ugrupowań politycznych, które negocjowały programowe założenia Rady Narodowej i w dniu 10 listopada 1912 r. powołali oni Komisję Tymczasową Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (KTSSN)¹⁷. Komisja ta, pomyślana jako polityczny zwierzchnik działających w Galicji polskich organizacji wojskowych, zapowiadała, że w razie wojny przystąpi do walki o wyzwolenie *Królestwa Polskiego z niewoli rosyjskiej*¹⁸. Wydała też odezwę skierowaną do *wszystkich Polaków, którzy nazwy tej godnymi chcą się okazać* i zaczynała się prezentować jako groźny przeciwnik ideowy oraz polityczny Rady Narodowej, która również okazywała dążenie do odegrania roli głównego rzecznika interesów narodowych zaboru austriackiego. W dążeniu tym opierała się najpierw na uchwale podjętej 14 listopada 1912 r. podczas posiedzenia odbywającego się pod przewodnictwem prezesa Cieńskiego, a potem także na mandacie wynikającym z rezolucji powziętej przez Koło Polskie w dniu 8 grudnia tegoż roku¹⁹.

Listopadowa uchwała Rady Narodowej zapowiadała utworzenie specjalnego komitetu, przy którego współdziałaniu: *Dążyć będzie do zapobieżenia rozbięciu i działaniu w rozbieżnych kierunkach, a [także] do wytworzenia tężyzny narodowej i pogłębienia wśród najszerszych warstw polskiego społeczeństwa zrozumienia naszych zadań*²⁰. W zacytowanym fragmencie uchwały była więc mowa o komitecie, czyli o organie Rady Narodowej i do powołania takiego specjalnego organu istotnie doszło. Był to Komitet Obywatelski. Na liście osób, które miały prawo uczestniczyć w pierwszym jego posiedzeniu znalazły się nazwiska 66-ciu osób, w tym 17-tu działaczy Ligi Narodowej²¹. Lista osób uprawnionych do udziału w obradach mogła liczyć ponadto co najmniej tyle samo narodowych demokratów i podolaków. Pierwsze posiedzenie Komitetu Obywatelskiego odbyło się pod przewodnictwem prezesa Cieńskiego w dniu 19 stycznia 1913 r.²²

Rada Narodowa, wspierana autorytetem Komitetu Obywatelskiego, wysuwała również propozycje dotyczące współdziałania z KTSSN. Z wypowiedzi Witolda Jodko-Narkiewicza, który był bliskim współpracownikiem Józefa Piłsudskiego i sekretarzem KTSSN, ewentualna współpraca powinna być oparta na takiej zasadzie, że Komisja przystąpi do "akcji czynnej", to znaczy do przygotowań związanych ze zbrojną walką o niepodległość, a Rada Narodowa zajmie się przygotowaniem wszelkich akcji pomocniczych. Próba uzgodnienia zasad współdziałania była podejmowana podczas konferencji zorganizowanej 2 marca 1913 r. we Lwowie, ale nie dała wyników, ponieważ przedstawiciele

16 M. Seyda, *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*. Poznań-Warszawa-Wilno-Lublin 1927, s. 290-325.

17 A. Garlicki, op. cit., s. 68.

18 Tamże, s. 78.

19 Tamże, s. 74.

20 Tamże, s. 75.

21 Spis członków Ligi Narodowej, publ. S. Kozicki, op. cit., s. 569-588.

22 A. Garlicki, op. cit., s. 81.

KTSSN zażądali ponadto, aby Rada Narodowa określiła swój stosunek wobec Rosji w publicznym oświadczeniu²³. Na złożenie takiego oświadczenia Rada Narodowa nie mogła sobie oczywiście pozwolić, ponieważ musiałyby ono kolidować z ideologią i programem Ligi Narodowej. Kontynuowanie rozmów dotyczących współdziałania nie miało więc sensu, bo znikła perspektywa rychłego wybuchu wielkiej wojny.

Dążenie do uzgodnienia stanowisk uwewnętrzniło się wówczas także w środowisku amerykańskiej Polonii. Jako naczelną organizację czteromilionowej rzeszy wychodźstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych miał występować Komitet Obrony Narodowej (KON). Był powołany w dniu 16 grudnia 1912 r. podczas wiecu w Pittsburghu i swoją działalność zaczynał podejmować w ścisłym porozumieniu z krajową KTSSN²⁴. Już w trzeciej dekadzie grudnia okazało się jednak, że w swych poczynaniach natrafi na przeciwdziałanie galicyjskiej Rady Narodowej.

Zwrot zainteresowań Rady Narodowej ku amerykańskiej Polonii nastąpił po wcześniejszym uzgodnieniu zasadniczej linii działania ugrupowań związanych z Ligą Narodową. Do uzgodnienia tego doszło podczas zjazdu czołowych przeciwników orientacji proaustriackiej. Spotkanie to miało charakter poufny, a nastąpiło w głównym majątku prezesa Cieńskiego, to znaczy w Pieniakach pod Brodami i trwało od 15 do 19 września 1912 r. W toku obrad zabór austriacki oprócz Tadeusza Cieńskiego oraz jego szwagra Witolda Czartoryskiego reprezentowali Stanisław Głabiński, Włodzimierz Kozłowski, Józef Milewski, Franciszek Stefczyk i Stanisław Stroński; Kongresówkę Roman Dmowski, Ludwik Górski i Jan Stecki; zabór pruski Wojciech Trąpczyński, Adam Żółtowski i Władysław Seyda; tak zwane ziemie zabrane Władysław Żukowski, Joachim Bartoszewicz, Aleksander Chomiński i Antoni Czerwiński. Protokół prowadził sekretarz Rady Narodowej Stanisław Węckowski²⁵.

Wyrazem zainteresowania okazywanego wychodźstwu polskiemu w Stanach Zjednoczonych przez Radę Narodową był list prezesa Cieńskiego opublikowany w prasie polonijnej²⁶. Prezes Cieński informował polską społeczność emigracyjną, że Rada Narodowa obserwuje pilnie rozwój sytuacji międzynarodowej i koncentruje swoją uwagę na sprawach dotyczących stanowiska, jakie naród polski powinien zająć w razie wybuchu wielkiego konfliktu zbrojnego między mocarstwami rozbiorowymi. Zapowiadał też, że Rada Narodowa obejmuje naczelne kierownictwo w dziedzinie wysiłków zmierzających do zespolenia sił narodowych i przystępuje do powołania specjalnego komitetu jednoczącego *przedstawicieli wszystkich ważniejszych organizacji pracy narodowej bez względu na ich odcienie polityczne i społeczne*²⁷.

Apel skierowany do amerykańskich środowisk polonijnych przez prezesa Cieńskiego sprawił, że część członków KON postanowiła 22 lutego 1913 r. zwrócić się do Rady Narodowej we Lwowie z prośbą o przesłanie miarodajnych wskazówek w sprawach dotyczących polskiej racji stanu. Nawiązali więc z lwowską Radą Narodową korespondencyjny kontakt, a w dniu 8 czerwca 1913 r. z działalności w KON wycofało się kilkunastu przedstawicieli różnych znaczących organizacji polonijnych²⁸. W tym

23 Tamże, s. 82.

24 Szerzej o tych sprawach: M. Francic, *Komitet Obrony Narodowej w Ameryce 1912-1918*, Wrocław 1983 s. 16 i nn.

25 J. Rzepecki, op. cit., s. 37.

26 List prezesa Rady Narodowej Tadeusza Cieńskiego do amerykańskich środowisk polonijnych, publ. w: "Dziennik Chicagowski" nr 306 z 28 grudnia 1912 r.

27 Tamże.

28 *Czyn zbrojny wychodźstwa w Ameryce. Zbiór dokumentów i materiałów historycznych*. New York - Chicago 1967, s. 87-102; W. Gąsiorowski. *1910-1915. Historia Armii Polskiej we Francji*, Warszawa 1931, s. 50-73.

samym dniu doszło natomiast do powołania nowej federacji, która zaczęła występować jako Rada Narodowa w Ameryce, albo jako Polska Rada Narodowa. Za swoją siedzibę wybrała Chicago. Wiadomość o rozłamie w KON i o powołaniu Polskiej Rady Narodowej przez Cieński przyjął z dużym zadowoleniem i dał temu wyraz w specjalnym liście²⁹.

W dniu 13 czerwca 1914 r. prezes Cieński udał się do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie Polskiej Rady Narodowej. Przebywał tam przez trzy tygodnie, głównie w Chicago, i podejmował rozmowy mające na celu zacieśnienie współdziałania między obiema organizacjami noszącymi takie same nazwy. W drogę powrotną do kraju wyruszył na wieść o zastrzeleniu austriackiego następcy tronu w Sarajewie. Do Lwowa powrócił w dniu 26 lipca 1914 r.³⁰

Na gruncie lwowskim w owym czasie przewagę mieli przeciwnicy orientacji przeciwaustriackiej, ale po wybuchu pierwszej wojny światowej zrozumieli, że nie mogą okazywać biernej postawy, bo aktywna młodzież polska wstąpi do oddziałów tworzonych przez Józefa Piłsudskiego. Na tle takich obaw, żywionych szczególnie przez Stanisława Grabskiego, nastąpiło szybkie porozumienie narodowych demokratów z działaczami skupionymi wokół Tadeusza Cieńskiego i Stanisława Strońskiego, a także z przedstawicielami tak zwanych autonomistów, którzy kontynuowali polityczną linię konserwatywnych podolaków. W wyniku tego porozumienia doszło następnie do powołania Centralnego Komitetu Narodowego, który ujawnił się w dniu 5 sierpnia 1914 r. i działając pod kierunkiem prezesa Cieńskiego zaczął patronować werbunkowi ochotników do polskich oddziałów wojskowych. Werbunkowi temu starał się nadawać jednak pozorny rozgłos i postępował zgodnie z zasadą narzuconą przez Grabskiego: czynić dużo hałasu, ale działać opieszale, aby młodzież polska zdążyła pojąć, że trzeba czekać, aż Austro-Węgry złożą odpowiednie deklaracje na rzecz sprawy polskiej. Nie należy też składać austriackiej przysięgi i zastanowić się dobrze, czy wystąpienie zbrojne po stronie Austrii ma sens³¹.

Koordynatorem tych zabiegów militarnych, które miały stanowić przeciwwagę ruchowi zbrojnego strzelców Piłsudskiego, był Wydział Wojskowy CKN. Organ ten, działający pod kierunkiem Aleksandra hrabiego Skarbka, roztoczył swój patronat nad członkami Drużyn Bartoszewych i Polowych Drużyn Sokoła. Nastąpiło więc zbliżenie między tymi organizacjami i w dniu 4 sierpnia wyłoniła się Komenda Wspólna Drużyn Sokolich i Drużyn Bartoszewych. Na czele tej komendy stanął podpułkownik rezerwy Piotr Fiałkowski. W jego dyspozycji znalazła się ponadto część członków Polskich Drużyn Strzeleckich, ci mianowicie, którzy ociągali się z przystąpieniem do strzeleckich oddziałów Piłsudskiego³². W gronie najwybitniejszych ochotników znalazł się kapitan rezerwy Józef Haller³³.

29 List prezesa Tadeusza Cieńskiego bez daty, publ. W. Gąsiorowski, op. cit., s. 72.

30 Pismo dyrektora policji austriackiej we Lwowie Józefa Reinlendera do Prezydium Namiestnictwa z 21 grudnia 1916 r., CPHAU we Lwowie, Fond 146, opis 4, sprawa 5172, s. 80; także Protokół spisany w Prezydium c.k. Dyrekcji Policji we Lwowie w skutek reskryptu c.k. Namiestnictwa z 29 stycznia 1917 r., sygn. j.w., s. 87.

31 S. Grabski, op. cit., t. I, s. 248; J. Rzepecki, op. cit., s. 59.

32 M. Wrzosek, *Polski Czyn Zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914-1918*, Warszawa 1990, s. 84.

33 J. Haller, *Pamiętniki*, Londyn 1964, s. 65.

W tym czasie ważyły się już decyzje dotyczące Legionów Polskich³⁴. W dniu 16 sierpnia 1914 r. zapadły doniosłe uchwały członków galicyjskiego Koła Sejmowego, Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych oraz Centralnego Komitetu Narodowego i nastąpiło powołanie Naczelnego Komitetu Narodowego. Komitet ten, pomyślany jako władza polityczna nad Legionami Polskimi składał się z dwóch członków. Kierownikiem Sekcji Zachodniej, z siedzibą w Krakowie, został konserwatysta Władysław Leopold Jaworski, a na czele Sekcji Wschodniej, ulokowanej we Lwowie stanął prezes Tadeusz Cieński³⁵. Zadania związane z tworzeniem formacji legionowych NKN miał realizować za pośrednictwem własnych organów wojskowych, to znaczy Departamentu Wojskowego, powołanego w Krakowie od podstaw przez Władysława Sikorskiego i Wydziału Wojskowego (dawny Wydział Wojskowy CKN), pozostawionego w gestii Aleksandra Skarbka³⁶.

Formalną podstawę powołania Legionów Polskich dawał rozkaz austro-węgierskiej Naczelnej Komendy Armii z 27 sierpnia 1914 r. Na jego podstawie miały powstać dwie formacje: Legion Zachodni, tworzony przy współudziale zachodnio-galicyjskiej sekcji NKN i Legion Wschodni organizowany przez wschodnio-galicyjską sekcję tegoż Komitetu³⁷. Formowanie legionów zapowiadało się pomyślnie, ponieważ napływ ochotników był znaczny. Stwierdzenie to dotyczy także Lwowa. W połowie trzeciej dekady sierpnia pod rozkazami podpułkownika Fiałkowskiego było około 5 tysięcy ochotników, ale zwycięskie wojska rosyjskie przesuwały się już w głąb obszarów Galicji Wschodniej i trzeba było pomyśleć o ewakuacji. Wymarsz podkomendnych podpułkownika Fiałkowskiego nastąpił w dniu 29 sierpnia 1914 r. Głównym organizatorem akcji ewakuacyjnej był jednak hrabia Skarbek, któremu mieli pomagać przedstawiciele poszczególnych organizacji wojskowych. Uczestnikami ewakuacji byli również niektórzy działacze polityczni m.in. Stanisław Stroński i Tadeusz Cieński, który teraz występował głównie jako prezes Sekcji Wschodniej NKN.

W dniu 19 września 1914 r. ewakuowany Legion Wschodni znalazł się na północ od Nowego Targu i został zatrzymany na dłuższy postój w Mszanie Dolnej, gdzie nasilił się namiętny spór. Toczył się on niby o treść przysięgi, której złożenia zażądały austriackie władze wojskowe, a w istocie o potrzebę rozbudowy Legionów Polskich i o sens udziału w walce zbrojnej po stronie Austro-Węgier. W roli tych, którzy idee legionów kwestionowali, występował głównie hrabia Skarbek, profesor Stroński i prezes Cieński. Oni też sprawili, że zdecydowana większość ochotników przebywających w Mszanie Dolnej przysięgi złożyć nie chciała. W konsekwencji doszło 21 września 1914 r. do rozwiązania Legionu Wschodniego³⁸. Najwyższą funkcję w gronie organizatorów Legionu Wschodniego sprawował prezes Cieński i na niego spadła największa odpowiedzialność za likwidację Legionu Wschodniego.

34 O tych sprawach szerzej m.in.: A. Ładoś, *Legiony*, Fryburg 1916; K. Srokowski, *NKN. Zarys historii Naczelnego Komitetu Narodowego*, Kraków 1923; W. Lipiński, *Zbrojna walka o niepodległość Polski w latach 1905-1918*, Warszawa 1990; T. Pelczarski, *Komisariaty wojskowe Rządu Narodowego w Królestwie Polskim 6 VIII - 5 IX 1914. Geneza i działalność.*, Warszawa 1939; H. Jabłoński, *Polityka Polskiej Partii Socjalistycznej w czasie wojny 1914-1918*, Warszawa 1958; M. Sokolnicki, *Rok czternasty*, Londyn 1961; A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1979; M. Wrzosek, op. cit., s. 88-92.

35 Uchwały Sejmowego Koła Polskiego, publ. w: *Dokumenty Naczelnego Komitetu Narodowego 1914-1917*, Kraków 1917, s. 3-5.

36 Tamże.

37 Rozkaz c. i k. Naczelnej Komendy Armii w sprawie utworzenia Legionów Polskich, tamże, s. 12-14.

38 M. Wrzosek, op. cit., s. 96 i n.

Po wydarzeniach w Mszanie Dolnej prezes Cieński zamieszkał z całą rodziną w Zakopanem. Znalazł się tam niezwłocznie pod czujną obserwacją, zorganizowaną przez miejscowego nadkomisarza austriackiej policji Kwaśniewskiego. W listopadowym raporcie, adresowanym do Białej (część miasta Bielsko-Biała), gdzie po ewakuacji ze Lwowa mieściła się c.k. Dyrekcja Policji przy galicyjskim Namiestnictwie, donosił on, że Cieński, wspomagany przez pewne osobistości, które "doprowadziły do rozbicia Legionu Wschodniego" zaczął kontynuować ożywioną działalność i już się przyczynił do zawieszenia czynności podejmowanych przez zakopiańską ekspozyturę NKN. Ponadto nadkomisarz stwierdził, że Cieński wywiera ujemny wpływ na emerytowanego profesora zakopiańskiej szkoły przemysłowej Wincentego Regeera, który był dotychczas przewodniczącym likwidującej się ekspozytury. Informował również, że w dniu 28 listopada w Zakopanem zawiązał się Komitet Obywatelski mający na celu niesienie pomocy osobom przybywającym do Zakopanego w związku z ewakuacją spowodowaną operacjami wojennymi. W składzie tego Komitetu, jak nadkomisarz ponadto donosił, znalazł się również Cieński i na działalność Komitetu ofiarował 1000 koron. Przy wzmiance tej nadkomisarz zamieścił fałszywe przypuszczenie, że pieniądze te pochodziły "z funduszków w swoim czasie złożonych na Legion Wschodni"³⁹.

Raport zakopiańskiego nadkomisarza mógł przyspieszyć decyzje austriackich władz policyjnych w sprawie dalszego postępowania wobec prezesa Cieńskiego. Z relacji przekazanej przez Stanisława Cieńskiego (syn prezesa), opublikował zaś w streszczonej formie przez Jana Rzepeckiego, wynika mianowicie, że w dniu 4 grudnia 1914 r. Cieński otrzymał decyzję o tym, że będzie internowany⁴⁰. Decyzja dotyczyła tych osób najbliższej rodziny Tadeusza Cieńskiego, które zamieszkały wraz z nim w Zakopanem. Były to: żona Maria ur. w 1863 r., córka Magdalena z 1896 r., córka Klementyna z 1897 r. syn Włodzimierz z 1898 r., syn Stanisław z 1899 r., syn Ludomir z 1900 r., córka Jadwiga z 1901 r. i klucznica Stefania Augustynowicz urodzona w 1867 r.⁴¹ Wiadomo ponadto, że Maria i Tadeusz Cieńscy mieli jeszcze dwoje dzieci, ale na podstawie dostępnych materiałów nie udało się ustalić, gdzie one wówczas przebywały.

W dniu 7 grudnia 1914 r. musiał więc Tadeusz Cieński opuścić Zakopane wraz ze swoją rodziną i wyjechać przez Budapeszt do Griess. Podobną decyzję otrzymał również Stanisław Stroński, ale został skierowany do Muerzzuschlag w Styrii (na południowy zachód od przełęczy Semmering) i nie był poinformowany o internowaniu Cieńskiego. Do miejsc przeznaczenia odjechali obaj pod pilnym nadzorem agenta Tenzera⁴². Po dotarciu do Budapesztu Cieński podjął starania o zmianę decyzji⁴³. Składał też jakieś zażalenie i starosta nowotarski był w dniu 19 grudnia 1914 r. monitowany przez Prezydium Policji w Białej, że wówczas, gdy Cieński był powiadomiony o decyzji dotyczącej deportacji, źle go potraktował. Na podstawie dostępnych dokumentów nie sposób ustalić, do jakiego organu władz austriackich Cieński zwracał się z prośbą o interwencję. Nie ma również dokładnych informacji dotyczących tych skarg, jakie złożył. Wiadomo natomiast, że wskutek jego skarg starosta nowotarski w dniu 23 grud-

39 Raport nadkomisarza c.k. policji w Zakopanem, CPHAU we Lwowie, Fond 146, opis 4, sprawa 5172, s. 7.

40 J. Rzepecki, op. cit., s. 205.

41 Pismo dyrektora austriackiej policji w Galicji z 26 lutego 1915 r., CPHAU we Lwowie, Fond 146, opis 4, sprawa nr 5172, s. 19.

42 J. Rzepecki, op. cit., s. 205; Rozszyfrowana depeza nadkomisarza Kwaśniewskiego z 7 grudnia 1914 r. do Prezydium Policji w Białej, CPHAU we Lwowie, Fond 146, opis 4, sprawa 5172, s. 10.

43 J. Rzepecki, op. cit., s. 205.

nia 1914 r. musiał składać odpowiednie wyjaśnienia. Twierdził mianowicie, że się stosował ściśle do otrzymanych poleceń, a całą sprawę załatwiał osobiście i w sposób możliwie delikatny. Składał ponadto następujące zapewnienie: "Na tej tedy podstawie oświadczam stanowczo, że do starostwa w Muerzzuschlag żadnego pisma nie wystosowałem i w ogóle z innymi władzami w tej sprawie z korespondencją się nie wdawałem, ani wreszcie informacji co do przekonań politycznych Cieńskiego i Strońskiego nikomu nie udzielałem, a już jak najkategoryczniej zaprzeczam, bym się wyraził w sposób, jak to Cieński w swoim zażaleniu doniósł"⁴⁴. Na podstawie fragmentu wyjaśnień starosty nowotarskiego można wnioskować, że skarga Cieńskiego dotarła do jakichś wysoko postawionych czynników austriackich. Zarzuty dotyczące politycznych przekonań Cieńskiego padły, być może, dopiero w Muerzzuschlag, a poszkodowany sądził, że zostały sformułowane na podstawie informacji, które dotarły tam z Nowego Targu. W istocie źródła takich zarzutów należy się doszukiwać raczej w materiałach wywiadu austriackiego. O jego nadzwyczajnej czujności wspomina Stanisław Grabski⁴⁵.

Pobyt Cieńskiego w Griess trwał krótko i od końca grudnia 1914 r. musiał przebywać w Bozen (Bolzano) koło Trydentu, który należał wówczas do Austrii. Po kilkutygodniowym pobycie w Bozen prezes Cieński uzyskał paszporty dla siebie, żony Marii i sześciorga starszych dzieci (dwójka młodszych dzieci paszportów zapewne jeszcze nie potrzebowała), a także dla klucznicy Stefanii Augustynowicz. Dokumenty te stwierdzały prawo rocznego wyjazdu tych osób do Włoch lub Szwajcarii, ale okazało się, z prawa tego skorzystać nie mogły, ponieważ Komenda Wojskowa w Innsbrucku nie chciała wydać zezwolenia na jakiegokolwiek opuszczenie miejscowości Bozen, nawet na wyjazd do Innsbrucka, gdzie prezes Cieński chciał się spotkać z przebywającym tam szwagrem Witoldem Czartoryskim. Prosił więc księcia Czartoryskiego o podjęcie odpowiedniej interwencji⁴⁶.

Interwencja, o którą się zwrócił musiała być dość skuteczna, bo w dniu 30 lipca 1915 r. starosta w Gmunden został powiadomiony przez Urząd Wojennego Nadzoru, że Cieński może się osiedlić w Baden, albo w Gmunden, ale nie uzyskał prawa opuszczenia wybranej przez siebie miejscowości bez zezwolenia odpowiednich władz⁴⁷.

W dniu 2 sierpnia 1915 r. zdołał przedłużyć swój paszport w krakowskiej Dyrekcji Policji i przedstawić prośbę o takie rozszerzenie uprawnień wynikających z tego dokumentu, by mógł podróżować po Śląsku Cieszyńskim, Galicji, Bukowinie i obszarach północnych Węgier. Prośba ta była rozpatrywana przez krakowskiego delegata c.k. namiestnictwa i została uwzględniona, a w dniu 4 września 1915 r. na tymczasowym paszporcie, jakim Cieński dysponował, została umieszczona dodatkowa klauzula, zezwalająca mu na pobyt w ścisłej strefie przyfrontowej, gdzie były położone jego majątki, do których chciał się udać⁴⁸. Zezwolenie to prezes Cieński potraktował jako zgodę na wyjazd i około 10 września 1915 r. bez wiedzy władz zniknął z miejsca przymusowego zamieszkania⁴⁹. W wyniku przeprowadzonych poszukiwań policyjnych okazało się,

44 Wyjaśnienia kierownika c.k. starostwa w Nowym Targu z 23 grudnia 1914 r., CPHAU we Lwowie, Fond 146, opis 4, sprawa 5172, s. 5.

45 S. Grabski, op. cit., t. I, s. 240 i n.

46 List Tadeusza Cieńskiego do księcia Witolda Czartoryskiego z 25 marca 1915 r., CPHAU we Lwowie, Fond 146, opis 4, sprawa 5172, s. 16.

47 Pismo Urzędu Wojennego Nadzoru do starostwa w Gmunden z 30 lipca 1915 r., sygn. j.w., s. 23.

48 Pismo zastępcy zwierzchnika krakowskiej Dyrekcji Policji do Prezydium Policji w Białej z 29 września 1915 r., CPHAU we Lwowie, sygn. j.w., s. 11.

49 Pismo Urzędu Wojennego Nadzoru do Namiestnictwa w Białej z 10 września 1915 r., sygn. j.w., s. 26.

że zaginiony w dniu 19 września 1915 r. przejeżdżał przez Złoczów do swoich majątków w Pieniakach⁵⁰. W związku z tym incydentem Urząd Wojennego Nadzoru poinformował Namiestnictwo w sposób kategoryczny, że Cieński ma przebywać w Gmunden i ma być solidnie pilnowany, aby się nie oddalał⁵¹.

Potem w sprawie dotyczącej prezesa Cieńskiego i jego najbliższej rodziny nastąpiła głucha cisza, przerwana dopiero 25 maja 1916 r. dramatycznym pismem skierowanym przez internowanego do namiestnika cesarskiego. Prezes Cieński pisał, że znaczną część życia poświęcił pracy dla dobra społecznego, a obecnie chciałby się zająć odbudową swoich zniszczonych majątków. Powoływał się przy tym na swoje przedwojenne zasługi, gdy uczestniczył w zwalczaniu skutków klęski nieurodzaju spowodowanego w Galicji wielką suszą 1913 r. Prosząc na koniec o powtórne rozpatrzenie jego sprawy stwierdził: "Dotąd nie wskazano mi, za co byłem i jestem internowany, sądzę więc, że przyczyną tego musi być złośliwa i nieuzasadniona niczym denuncjacja. Dlatego śmiało zwracam się z prośbą o wyrządzenie mi sprawiedliwości przez Waszą Ekscelencję, uchylenie mi konfidowania i udzielenie zezwolenia na powrót do kraju, ewentualnie o przychylnie przedstawienie tej sprawy, gdzie należy"⁵². W sprawie uwolnienia prezesa Cieńskiego w dniu 26 maja do władz austriackich występowało również krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń⁵³. Nie sposób stwierdzić, czy te wystąpienia wywarły jakiś wpływ na sprawę prezesa Cieńskiego. Faktem jest natomiast, że w dniu 17 czerwca 1916 r. w tej właśnie sprawie wypowiedział się pułkownik austriackiego wywiadu wojskowego Franz Kanik. Stwierdził mianowicie, że Tadeusz Cieński w wydarzeniach związanych z rozwiązaniem Legionu Wschodniego odegrał rolę taką, iż można ją określić co najmniej jako niepatriotyczną. Potem zaś, jak to mocno zaznaczył, Cieński zadawał się z takimi przywódcami agitatorów partii wszechpolsaków, jak hrabia Aleksander Skarbek, profesor Jan Zamorski, Karol Wierczak, Stanisław Biega i inni działacze o tego rodzaju poglądach, że już to samo stanowi to jego dostateczną charakterystykę⁵⁴.

Pomimo takiej negatywnej opinii pułkownika Kanika w sprawie dotyczącej prezesa Cieńskiego pojawił się w dniu 8 lipca 1915 r. dokument zawierający opinię dość przychylną. Dokument ten nie jest wprawdzie podpisany, ale podnosi takie argumenty, że w kwestii dotyczącej rozwiązania Legionu Wschodniego główną rolę odegrał nie Cieński, lecz hrabia Skarbek, zaś w sprawach odnoszących się do tak zwanych orientacji politycznych nie chodzi już Polakom o wybór między orientacją prorosyjską a proaustriacką, lecz o wybór nowy między orientacją proaustriacką a proniemiecką. Autor tego dokumentu wypowiedział się ostatecznie przynajmniej za częściowym złagodzeniem nadzoru policyjnego nad Tadeuszem Cieńskim⁵⁵.

Istotna zmiana w sytuacji prezesa Cieńskiego nastąpiła dopiero w dniu 9 grudnia 1916 r. gdy czynniki wiedeńskie nadesłały do namiestnictwa powiadomienie, że prezes Cieński i jego małżonka Maria mogą zamieszkać we Lwowie, ale co prawda będą tu jeszcze pod nadzorem policyjnym, ale tylko przejściowo⁵⁶. W związku z tym zezwo-

50 Telegram Dyrekcji Policji w Białej do Urzędu Wojennego Nadzoru z 20 września 1915 r., sygn. j.w., s. 28.

51 Telegram Urzędu Wojennego Nadzoru do Namiestnictwa z 2 października 1915 r., sygn. j.w., s. 38.

52 Prośba wystosowana przez prezesa Cieńskiego do namiestnika cesarskiego w Galicji w dniu 25 maja 1916 r. sygn. j.w., s. 52 i n.

53 Pismo z 26 maja 1916 r., sygn. j.w., s. 64.

54 Pismo pułkownika Franza Kanika z 15 lipca 1916 r., sygn., j.w., s. 68.

55 Pismo wystosowane przez Naczelną Komendę Armii do Urzędu Wojennego Nadzoru w dniu 8 lipca 1916 r., sygn. j.w., s. 69-71.

56 Pismo z 9 grudnia 1916 r., skierowane z Wiednia do Dyrekcji Policji we Lwowie, sygn. j.w., s. 78.

leniem rodzina Cieńskich zamieszkała we Lwowie, przy ulicy Nabelaka, a w dniu 11 stycznia 1917 r. prezes Cieński złożył prośbę o zupełne zniesienie nadzoru policyjnego⁵⁷. W dniu 25 lutego 1917 r. prezes Cieński był jeszcze wzywany do Prezydium c.k. Dyrekcji Policji we Lwowie i musiał składać wyjaśnienia w związku z politycznymi oskarżeniami, jakie znalazły się na łamach czasopisma "Wici", które wychodziło w Chicago. W zarzutach tych chodziło o rzekomą orientację prorosyjską Cieńskiego. Na zarzut ten prezes Cieński odpowiedział m.in.: "Zaznaczam, że orientacja moja jest przede wszystkim polska, a tym samym ziszczenia celów i dążeń polskich dopatruję się w potęgze tego państwa, w którym Polacy korzystali i korzystają z największych swobód, mianowicie w monarchii austriackiej"⁵⁸. Nie była to chyba wypowiedź zupełnie szczerą, ale takiej wypowiedzi wymagała ówczesna sytuacja prezesa Cieńskiego. Mieszkając już w kraju mógł w listopadzie 1918 r. znowu odegrać ważną rolę, tym razem jako prezes Polskiego Komitetu Narodowego, który był naczelnym polskim organem politycznym podczas zbrojnych zmagania o Lwów.

W tym czasie, gdy prezes Cieński przebywał z rodziną na wygnaniu, mściwa soldateska austriacka zniszczyła do gruntu wspaniały pałac w Pieniakach i spustoszyła jego majątek. Tadeusz Cieński zmarł nagle w dniu 3 listopada 1925 r. we Lwowie. Został pochowany na Cmentarzu Obrońców Lwowa.

57 Prośba o zupełne zniesienie nadzoru policyjnego z 11 stycznia 1917 r., sygn. j.w., s. 84.

58 Protokół spisany w dniu 25 lutego 1917 r., sygn. j.w., s. 86-88.